

Sygn. akt III AUa 51/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2013 r. w Szczecinie

sprawy W. B.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracyjnych w W.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 29 października 2012 r. sygn. akt VI U 2623/12

oddala apelację.

SSO del. Beata Górską SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 51/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 października 2012r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie od decyzji z dnia 3 grudnia 2009 r., którą Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, działając na podstawie art. 15b w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 19 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji nr (...) z dnia 29.09.2009 r., ponownie ustalił wysokość należnej W. B. emerytury. Od dnia 1 stycznia 2010 r. miesięczna wysokość tego świadczenia dla ubezpieczonego wyniosła

2183,18 zł, przy przyjęciu, że podstawa wymiaru emerytury wynosi 3558,56 zł. Do ustalenia wysokości emerytury z uwzględnieniem okresów służby wskazanych w informacji IPN przyjęto wysługę emerytalną z tytułu zasadniczej służby wojskowej w okresie od 25 lipca 1962 r. do 13 kwietnia 1965 r., służby w Policji w okresach od 1 października 1967 r. do 31 października 1973 r. oraz od 1 sierpnia 1990 r. do 30 czerwca 1998 r. (łącznie 16 lat, 8 miesięcy 20 dni), okres służby określony w art. 13 ust. 1 pkt 1b od dnia 1 listopada 1973 r. do 31 lipca 1990 r. (16 lat, 9 miesięcy) oraz okres składkowy przed służbą od 3 maja 1965 r. do 30 września 1967 r. (2 lata, 4 miesiące i 29 dni). Emerytura z tytułu wysługi wraz z podwyższeniem, o którym mowa w art. 15 ust. 2, 3, 3a wyniosła 61,35 % podstawy wymiaru.

Ponadto, decyzją z dnia 17 grudnia 2009 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ustalił, że od dnia 1 stycznia 2010 r. miesięczna wysokość emerytury należnej W. B. wynosi 2183,18 zł (do wypłaty po odliczeniu zaliczek na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne 1809,69 zł). W uzasadnieniu decyzji wskazano, że podstawę wymiaru emerytury stanowi kwota 3558,56 zł. Wysokość emerytury stanowi 61,35% podstawy wymiaru świadczenia.

Ubezpieczony odwołał się od powyższych decyzji, wnosząc o ich uznanie za niezgodne z prawem i uchylenie oraz bezpośrednie zastosowanie przepisów Konstytucji RP. Wskazał, iż ustawa z 23 stycznia 2009 r. w oparciu, o którą decyzje zostały wydane, narusza zasadę ochrony praw nabytych, zasadę zaufania obywatela do państwa oraz zasadę sprawiedliwości społecznej wyrażoną w art. 2 Konstytucji. Podniósł również, że stanowi ona bardzo poważne ograniczenie uprawnień emerytalnych zweryfikowanych funkcjonariuszy i następnie ponownie zatrudnionych, czym narusza art. 31 ust. 3 Konstytucji, a także jej art. 32.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:

W okresie od 25 lipca 1962 r. do 13 kwietnia 1965 r. W. B. odbywał zasadniczą służbę wojskową. Następnie, w okresie od 3 maja 1965 r. do 30 września 1967 r., był zatrudniony w (...) Urzędzie (...) w S. na stanowisku młodszego instruktora technicznego.

W okresie od dnia 1 października 1967 r. do 31 października 1973 r. ubezpieczony pełnił służbę w Milicji Obywatelskiej, na stanowisku technika w Wydziale (...) Komendy Wojewódzkiej MO w S..

Począwszy od dnia 1 listopada 1973 r. W. B. przeszedł do pracy w Wydziale (...) KWMO w S., gdzie pracował nieprzerwanie do dnia do 31 lipca 1990 r. W okresie od 1 listopada 1973 r. do 31 grudnia 1974 r. zajmował przy tym stanowisko oficera (...) Wydziału (...) KWMO w S., od dnia 1 stycznia 1975 r. do 31 maja 1975 r. - referenta technika operacyjnego (...) Wydziału (...) KWMO w S., zaś od 1 czerwca 1975 r. do 31 lipca 1990 r. - referenta technika operacyjnego (...) Wydziału (...) KWMO w S..

Od 1 sierpnia 1990 r. do 30 czerwca 1998 r. ubezpieczony pełnił służbę kolejno na stanowisku młodszego asystenta Wydziału (...) Komendy Wojewódzkiej Policji w S., asystenta (...) Wydziału (...) KWP w S., starszego asystenta sekcji (...) KWP w S., starszego asystenta (...) KWP w S. i starszego asystenta (...) KWP w S.

W dniu 23 czerwca 1998 r. ubezpieczony złożył w organie rentowym wnioski o emeryturę dla funkcjonariusza Policji.

Decyzją z dnia 9 lipca 1998 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ustalił W. B. od dnia 30 czerwca 1998r. prawo do emerytury policyjnej w kwocie 1573,01 zł (do wypłaty 1302,21 zł). Przy ustaleniu wysokości emerytury przyjęto wysługę emerytalną z tytułu służby w Policji od 1 października 1967 r. do 30 czerwca 1998 r. (30 lat i 9 miesięcy), okres odbywania zasadniczej służby wojskowej od 25 lipca 1962 r. do 13 kwietnia 1965 r. (2 lata, 8 miesięcy, 19 dni) oraz okres składkowy przed służbą od 3 maja 1965 r. do 30 września 1967 r. (2 lata, 4 miesiące i 28 dni). Podstawę wymiaru emerytury stanowiła kwota 2097,34 zł. Wysokość emerytury stanowiła 75% podstawy wymiaru świadczenia. Wypłatę emerytury zawieszono z uwagi na pobieranie rocznego świadczenia na podstawie art. 117 ustawy o Policji.

Decyzją z dnia 27 lutego 2009 r. organ rentowy dokonał waloryzacji przysługującej ubezpieczonemu emerytury od dnia 1 marca 2009 r. Zwaloryzowana podstawa wymiaru wyniosła 3558,54 zł. Wysokość waloryzowanej emerytury wyniosła 2668,92 zł (do wypłaty 2201,72 zł).

Z dniem 16 marca 2009 r. weszła w życie ustawa z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 24, poz. 145), która wprowadziła do ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 8, poz. 67 ze zm.) przepis art. 15b, określający zasady obliczania wysokości emerytury dla osób, które pozostawały w służbie przed 2 stycznia 1999 r. i pełniły służbę w charakterze funkcjonariusza w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. Nr 63, poz. 425 ze zm.).

Stosownie do treści art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 października 2006 r. ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. Nr 63, poz. 425 ze zm.) organami bezpieczeństwa państwa, w rozumieniu ustawy, są:

- 1) Resort Bezpieczeństwa Publicznego Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego;
- 2) Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego;
- 3) Komitet do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego;
- 4) jednostki organizacyjne podległe organom, o których mowa w pkt 1-3, a w szczególności jednostki Milicji Obywatelskiej w okresie do dnia 14 grudnia 1954 r.;
- 5) instytucje centralne Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległe im jednostki terenowe w wojewódzkich, powiatowych i równorzędnych komendach Milicji Obywatelskiej oraz w wojewódzkich, rejonowych i równorzędnych urzędach spraw wewnętrznych;
- 6) Akademia Spraw Wewnętrznych;
- 7) Zwiad Wojsk Ochrony Pogranicza;
- 8) Zarząd Główny Służby Wewnętrznej jednostek wojskowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległe mu komórki;
- 9) Informacja Wojskowa;
- 10) Wojskowa Służba Wewnętrzna;
- 11) Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego;
- 12) inne służby Sił Zbrojnych prowadzące działania operacyjno-rozpoznawcze lub dochodzeniowo-śledcze, w tym w rodzajach broni oraz w okręgach wojskowych;

W ust. 3 wskazano, że jednostkami Służby Bezpieczeństwa, w rozumieniu ustawy, są te jednostki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które z mocy prawa podlegały rozwiązaniu w chwili zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa, oraz te jednostki, które były ich poprzedniczkami.

Stosownie do treści przepisu art. 15b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin, w przypadku osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi:

- 1) 0,7 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990;
- 2) 2,6 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz pkt 2-4.

W ust. 2 wskazano, że przepisy art. 14 i 15 stosuje się odpowiednio.

Przepis art. 15b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) jest przepisem szczególnym w porównaniu do art. 15 ww. ustawy, bowiem zmienia zasady liczenia emerytury policyjnej dla określonej grupy osób, określając odrębną zasadę liczenia wysokości emerytury dla takich funkcjonariuszy, którzy pełnili służbę w organach bezpieczeństwa państwa. Art. 15 ust. 1 dotyczy funkcjonariusza, który pozostawał w służbie przed 2 stycznia 1999 r. i który nie pełnił służby w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Należy zwrócić uwagę, że art. 15 ust. 2 mówi o odpowiednim stosowaniu przepisów art. 14 i 15. Oznacza to, że nie zmieniono zasad liczenia emerytur policyjnych w innych przypadkach, tj. np.: doliczania do wysługi emerytalnej okresów przypadających po zwolnieniu ze służby, uwzględniania okresów składkowych i nieskładkowych poprzedzających służbę itd. Mając na uwadze powyższe przepisy, Sąd Okręgowy uznał, że wbrew temu co twierdzi odwołujący się, nie doszło w sprawie do niewłaściwego zastosowania przez organ rentowy art. 15b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...), a wysokość emerytury W. B. obliczono w sposób prawidłowy.

W niniejszym postępowaniu ubezpieczony zakwestionował prawidłowość ustalenia, iż w okresie od 1 listopada 1973 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę w charakterze funkcjonariusza w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów; wskazał przy tym, że przez cały okres służby w MO (początkowo w wydziale (...), a następnie w wydziale (...)) miał tożsame obowiązki: zajmował się naprawą, konserwacją i eksploatacją urządzeń.

Mając na uwadze stanowisko ubezpieczonego, w pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że rozstrzygnięcie niniejszej sprawy nie wymagało czynienia ustaleń przez Sąd Okręgowy w zakresie zadań odwołującego się realizowanych w ramach służby pełnionej w jednostkach będących organami bezpieczeństwa państwa poprzez treść preambuły ustaw z dnia 18 października 2006 r. i 23 stycznia 2009 r. Ustawodawca bowiem w obu tych preambułach negatywnie ocenił działalność organów bezpieczeństwa państwa, a zatem zadań jednostek wchodzących w skład aparatu bezpieczeństwa, które to zadania wiązały się "z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego". Zdaniem ustawodawcy system władzy komunistycznej opierał się głównie na rozległej sieci organów bezpieczeństwa państwa, spełniającej w istocie funkcje policji politycznej, stosującej bezprawne metody, naruszające podstawowe prawa człowieka, a funkcjonariusze organów bezpieczeństwa pełnili swoje funkcje bez ponoszenia ryzyka utraty zdrowia lub życia, korzystając przy tym z licznych przywilejów materialnych i prawnych w zamian za utrwalanie nieludzkiego systemu władzy. Zatem samo podjęcie i pełnienie służby w tych organach, niezależnie od zadań realizowanych przez danego funkcjonariusza w ramach tej służby i skutków jego osobistych działań powoduje, stosownie do treści przepisu art. 15b ustawy zaopatrzeniowej, przeliczenie wysługi emerytalnej, a przez to obniżenie świadczenia.

W ocenie Sądu wystarczającym dowodem potwierdzającym pełnienie przez W. B. w okresie od 1 listopada 1973 r. do 31 lipca 1990 r. służby w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18

października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów była zatem informacja z Instytutu Pamięci Narodowej z dnia 29 września 2009 r. o przebiegu służby odwołującego się w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy, sporządzona na podstawie posiadanych przez IPN akt osobowych oraz zaświadczenie o przebiegu służby z dnia 2 czerwca 1998 r. wystawione przez Komendę Wojewódzką Policji w S., w którym wskazano, że w okresie od 1 listopada 1973 r. do 31 lipca 1990 r. W. B. pełnił służbę w Wydziale (...), w tym w okresie od 1 listopada 1973 r. do 31 grudnia 1974 r. jako oficer (...) Wydziału (...) KWMO w S., od dnia 1 stycznia 1975 r. do 31 maja 1975 r. jako referent technik operacyjny (...) Wydziału (...) KWMO w S., od 1 czerwca 1975 r. do 31 lipca 1990 r. jako referent technik operacyjny (...) Wydziału (...) KWMO w S.. Sąd I instancji nie znalazł podstaw do zakwestionowania tych dokumentów jako wiarygodnych środków dowodowych. Miał przy tym na uwadze, że w § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiad Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 239, poz. 2404) wprost wskazano, że środkiem dowodowym potwierdzającym datę i podstawę zwolnienia ze służby oraz okres służby jest zaświadczenie o przebiegu służby, sporządzone na podstawie akt osobowych funkcjonariusza, wystawione przez właściwe organy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu lub Państwowej Straży Pożarnej. Z kolei w art. 13a ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) wskazano, że na wniosek organu emerytalnego właściwego według niniejszej ustawy, Instytut Pamięci Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu sporządza na podstawie posiadanych akt osobowych i, w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, przekazuje organowi emerytalnemu informację o przebiegu służby wskazanych funkcjonariuszy w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Zgodnie z art. 13a ust. 5, informacja powyższa jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb, o których mowa w art. 12. Odwołujący nie zaprzeczył poprawności wykazanego przebiegu co do okresów służby i jednostek, do których przynależał etatowo jako funkcjonariusz w służbie. Nie żądał też weryfikacji tego przebiegu poprzez analizę akt personalnych.

Z przedłożonych dokumentów wynikało zaś, że w okresie od 1 listopada 1973 r. do 31 lipca 1990 r. W. B. pełnił służbę **w Wydziale (...) (Wydział (...))**, w tym w okresie od 1 listopada 1973 r. do 31 grudnia 1974 r. jako oficer (...) Wydziału (...) KWMO w S., od dnia 1 stycznia 1975 r. do 31 maja 1975 r. jako referent technik operacyjny (...) Wydziału (...) KWMO w S., od 1 czerwca 1975 r. do 31 lipca 1990 r. jako referent technik operacyjny (...) Wydziału (...) KWMO w S.. Wydział (...) był natomiast bez żadnych wątpliwości jednostką zaliczaną obecnie do organów bezpieczeństwa państwa. Ustalenie to Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o pozyskaną z urzędu, do akt wszystkich spraw, szczegółową informację z Instytutu Pamięci Narodowej dotyczącą dekodowania struktury bezpieczeństwa państwa (1956-1990). Wg IPN do struktury cywilnych organów bezpieczeństwa państwa w latach 1956-1990 niewątpliwie należy zaliczać m.in. (...) . Sąd zwrócił przy tym uwagę, że ustalenia to znajduje także oparcie w przepisach określających strukturę organów bezpieczeństwa państwa w tym okresie. Trzeba tu bowiem zwrócić uwagę m.in. na treść zarządzenia nr (...) Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 listopada 1956 r. „w sprawie tymczasowych zmian w strukturze Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i terenowych organów MO”, które wprowadziło podział na następujące jednostki organizacyjne Ministerstwa: o charakterze pionów organizacyjnych (Komenda Główna Milicji Obywatelskiej, Komenda Główna Straży Pożarnej, Komenda Główna Terenowej Obrony Przeciwlotniczej, Główny Urząd Geodezji i Kartografii, Centralny Zarząd Służby Zdrowia), Wojsk Wewnętrznych oraz inne. W normatywie tym wskazano 10 komórek wchodzących w skład zreorganizowanej Służby Bezpieczeństwa (Departamenty I, II i III, oraz Biura: Ewidencji Operacyjnej, „T”, „A”, „B”, „W”, Śledczego i Ochrony Rządu) oraz inne jednostki (jednostki organizacyjne MSW, które przejęły zadania odpowiednich jednostek organizacyjnych byłego Komitetu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego). Podział ze wskazaniem na podległość jednostek MSW przyniosło natomiast Zarządzenie nr (...) Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 8 grudnia 1956 r. „w sprawie nadzoru nad działalnością jednostek MSW”. Zarządzenie to w zasadzie ustalało klarowny rozdział SB od MO. Struktura po

reformie 1956 r. została ostatecznie zatwierdzona uchwałą nr (...) Rady Ministrów z dnia 13 grudnia 1956 r. „w sprawie statutu organizacyjnego MSW”. Załącznik do uchwały w postaci Statutu organizacyjnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zasadniczo powtarzał organizację z tymczasowego Zarządzenia nr (...). Należy przy tym podkreślić, że z powołanych zarządzeń wynikało jednoznacznie, że na szczeblu terenowym - w województwach, w skład Służb Bezpieczeństwa wchodziły następujące komórki i stanowiska: Zastępca Komendanta Wojewódzkiego MO ds. SB, starsi inspektorzy przy Zastępcach KWMO ds. SB, Zespoły ds. SB Wydziałów Inspekcji, Inspektoraty Analityczno- Informacyjne Zastępców KWMO ds. SB, Wydział II, Wydział III, Wydział IV, Wydział Śledczy, Samodzielna Sekcja „A”, Wydział „B”, Wydział „C”, **Wydział „T”**, Wydział „W”, Wydział Paszportów, Wydział RKW, Samodzielna Stacja „P”, Samodzielna Sekcja Operacyjno-Ochronna. Organizację Komend Wojewódzkich poprzez zarządzenie organizacyjne określał Komendant Wojewódzki.

Ustalone miejsca służby skarżącego (Wydział (...) - Wydział (...) Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej) należało zatem zakwalifikować jako " służbę w instytucjach centralnych Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległych im jednostkach terenowych w wojewódzkich, powiatowych i równorzędnych komendach Milicji Obywatelskiej oraz w wojewódzkich, rejonowych i równorzędnych urzędach spraw wewnętrznych (art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów).

Sąd Okręgowy podkreślił, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawało, czy rzeczywiście ubezpieczony w czasie służby w wydziale (...) miał takie same obowiązki jak w czasie służby w MO. Jak już bowiem wyżej wspomniano, w 1956 r. nastąpił rozdział SB od MO. Wydział (...), w którym ubezpieczony pełnił służbę, był jednostką wchodzącą w skład aparatu bezpieczeństwa. W tym miejscu zwrócić zatem należy uwagę, że (...) zajmowało się całością prac związanych z zabezpieczeniem technicznych potrzeb jednostek MSW: opracowaniem i produkcją sprzętu techniki operacyjnej (instalacja aparatury podsłuchowej i podglądowej, fotografią, przygotowaniem dokumentów legalizacyjnych, opracowaniem chemicznych i fotochemicznych środków łączności operacyjnej, metodami cenzury, ekspertyz. Poza istniejącymi wydziałami w skład (...) wchodziła: samodzielna sekcja S, która opracowywała środki farmaceutyczne dla celów operacyjnych, samodzielna sekcja (...) - (...) oraz (...), zajmujące się produkcją podzespołów mechanicznych (Zarządzenie nr (...) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 27 VII 1965 roku w sprawie regulaminu organizacyjnego (...) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, k. 17-19. Archiwalia dotyczące pracy (...)). Zarządzeniem organizacyjnym (...) z dnia 15 czerwca 1971 r. (...) zostało przemianowane na Departament (...) Zreorganizowana komórka wchłonęła Zakład (...) (zajmował się produkcją sprzętu niezbędnego do pracy służb MSW), który równocześnie został przemianowany na Zakład (...) przy Departamencie (...) (w ramach reorganizacji część jego komórek została przekazana do (...), (...), (...)). Zarządzenie nr (...) Ministra Spraw Wewnętrznych z 16 grudnia 1971 r. „w sprawie regulaminu organizacyjnego Departamentu (...) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych” nieznacznie zmieniał regulamin (...)MSW nadany 30 maja 1966 r. Zarządzeniem nr (...) . Po reorganizacji z 14 wydziałów (...) w Departamencie (...) pozostało ich 11 (Wydział (...) – instalacja i eksploatacja podsłuchu telefonicznego; Wydział (...) – eksploatacja podsłuchu pokojowego obiektów krajowych; Wydział (...) – eksploatacja podsłuchu pokojowego obiektów dyplomatycznych; Wydział (...) – podglądu foto dokumentacyjnego, tajnego przeszukania i fotografii operacyjnej; Wydział (...) – legalizacji krajowej i zagranicznej; Wydział (...) – ogólnotechniczny; Wydział (...) – instalacji podsłuchu pokojowego; Wydział (...) – opracowań i konstrukcji; Wydział (...) – montażu sprzętu specjalnego; Wydział (...) – produkcji mechanicznej; Wydział (...) – zabezpieczenia potrzeb techniczno-operacyjnych (zob.: AIPN BU, (...), k. 10-23) oraz Wydział (...) (sprawował nadzór merytoryczny nad techniczno-operacyjnymi przedsięwzięciami wydziałów (...) komend wojewódzkich MO), Samodzielnej Sekcji S i Samodzielnej Sekcji (...). W świetle powyższego samo podjęcie i pełnienie służby w tym wydziale (historycznie bezdyskusyjnie zaliczanym do organów represji których zadania wiązały się "z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego"), niezależnie od zadań realizowanych przez ubezpieczonego w ramach tej służby i skutków jego osobistych działań powoduje, stosownie do treści przepisu art. 15b ustawy zaopatrzeniowej, przeliczenie wysługi emerytalnej, a przez to obniżenie świadczenia.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w ocenie Sądu I instancji pozostawała również kwestia indywidualnych motywacji dobrowolnego wybierania służby przez dziesiątki tysięcy osób, głównie młodych mężczyzn, w organach bezpieczeństwa Polski Ludowej. Zdaniem Sądu Okręgowego jest prawdopodobne (na co wskazuje ubezpieczony), że motywacje czysto zawodowe (służba w tajnej policji, chęć uzyskania wyższego niż dotychczas wynagrodzenia) mogą nie różnić się od tych, jakie występują obecnie. Jednocześnie jednak podkreślenia wymaga, że istotną różnicę czyni przedmiot wyboru. W żadnym przypadku wybór służby w tajnej policji politycznej państwa komunistycznego nie zasługuje na aprobatę, niezależnie od komórki organizacyjnej i stanowiska służbowego funkcjonariusza. Z tytułu świadomego i dobrowolnego udziału w służbach bezpieczeństwa państwa o strukturze komunistyczno-totalitarnej, które zwalczały najbardziej podstawowe, bo przyrodzone prawa człowieka i wolności obywatelskie, wykluczone jest nabywanie lub utrzymanie przez osoby uczestniczące w tym systemie represji politycznych jedynie przywilejów zaopatrzeniowych z tytułu służby państwowej, która z natury i istoty jej pełnienia powinna służyć przestrzeganiu przyrodzonych praw człowieka i narodu oraz podstawowych wolności i swobód obywatelskich, a nie zwalczaniu tych elementarnych wartości jednostek i narodów.

Zdaniem Sądu również fakt dopuszczenia ubezpieczonego do dalszego pełnienia służby publicznej w 1990 r. (po uprzednim zweryfikowaniu) nie mógł mieć wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Dopuszczenie do dalszego pełnienia służby publicznej w organach bezpieczeństwa demokratycznego państwa prawnego odrodzonego w Polsce po roku 1990 nie stanowi rehabilitacji za czas służby w strukturach organów bezpieczeństwa państwa totalitarnego według prawnych standardów demokratycznego państwa prawnego, które nie ma obowiązku ani prawa do utrzymywania przywilejów z tytułu bezprawnego zniewalania przyrodzonych praw i swobód obywatelskich przez służby bezpieczeństwa totalitarnego bezprawnego państwowego. Dopuszczenie do dalszej służby już w warunkach demokratycznego państwa i porządku prawnego, po tzw. pozytywnym zweryfikowaniu przydatności do służby, nie zmienia oceny wcześniejszej służby w organach totalitarnej państwowej przemocy politycznej, która w warunkach demokratycznego państwa prawnego nie może być tytułem do dalszego utrzymywania lub korzystania z przywilejów uzyskanych z nielegalnej, niegodnej lub niegodziwej służby z natury rzeczy i z punktu widzenia podstawowych, bo przyrodzonych naturze ludzkiej standardów prawnych i obywatelskich demokratycznego państwa prawnego, tj. przywilejów z tytułu służby w organach, które w istocie rzeczy były strukturami niebezpieczeństwa państwa totalitarnego, przeznaczonymi do zwalczania ruchów niepodległościowo-wolnościowych i demokratycznych dążeń oraz aspiracji do odzyskania lub przywrócenia podstawowych praw i wolności obywatelskich.

Krytycznie ocenić należy również powoływanie się na jakiegokolwiek argumenty zmierzające do utrzymania przywilejów nabytych z tytułu lub w związku z uczestnictwem w systemie zniewolenia i stosowania represji politycznych przez służby niebezpieczeństwa państwa komunistyczno-totalitarnego. Powoływanie się na zasadę praw nabytych, które w istocie rzeczy zmierza do utrzymania przywilejów nabytych niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie z tytułu lub związku z uczestnictwem w strukturach służb niebezpieczeństwa totalitarnego PRL, które zwalczały przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie, nie stanowi prawnej, prawniczej ani etyczno-moralnej podstawy do kontestowania zgodnej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej legalności zmian ustawodawczych zmierzających do zrównoważenia uprawnień zaopatrzeniowych byłych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa państwa totalitarnego i co istotne - tylko za okresy takiej represyjnej służby - do standardów i poziomu powszechnych uprawnień emerytalno-rentowych ogółu ubezpieczonych obywateli. Odpowiada to konstytucyjnym zasadom urzeczywistniania nie tylko zasady sprawiedliwości społecznej, ale realizuje ustawodawczy i jurysdykcyjny obowiązek zapewnienia reguł elementarnej przyzwoitości, które wymagają, aby przywileje zaopatrzeniowe sprawców lub uczestników systemu zniewolenia i stosowania totalitarnych represji politycznych PRL, uzyskane w okresach i z takiego nielegalnego, niegodnego lub niegodziwego tytułu, nie odbiegały znacząco od standardów świadczeń emerytalno-rentowych wynikających z powszechnego systemu świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Z bezprawnego tytułu i okresów uczestnictwa w zwalczaniu przyrodzonych praw człowieka i narodu oraz podstawowych wolności obywatelskich nie sposób prawnie ani racjonalnie wywodzić żądania utrzymania niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie nabytych przywilejów z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych. Tak uzyskane przywileje nie podlegają ochronie w demokratycznym porządku prawa krajowego, wspólnotowego i międzynarodowego, ponieważ osoby zwalczające przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz

podstawowe wolności obywatelskie nie mają prawa podmiotowego ani tytułu moralnego domagania się utrzymania przywilejów zaopatrzeniowych za okresy zniewalania dążeń niepodległościowych, wolnościowych i demokratycznych narodu polskiego (tak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2011 r., sygn. akt II UZP 2/11, OSNP 2011/15-16/210, LEX nr 707999, www.sn.pl, Biul.SN 2011/3/24). Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela powyższe stanowisko Sądu Najwyższego. Zdaniem Sądu jedynie podjęcie odważnej próby udzielenia przez funkcjonariusza pomocy ofierze represji politycznych zasługuje na aprobatę. Ta pozytywna ocena znalazła zresztą swój wyraz w treści przepisu art. 13a ust. 4 pkt 3, dodanego do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy przez ustawę z 23 stycznia 2009 r.

Mając na uwadze pozostałe zarzuty odwołującego się (niezgodność przepisu art. 15b z konstytucją), podkreślenia wymaga w świetle uzasadnienia Sądu I instancji, iż aktualnie konstytucyjność art. 15b ust. 1 policyjnej ustawy emerytalnej została już przesądzona przez Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. (K 6/09, OTK-A 2010/2/15) orzekł, że ten przepis jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 30, art. 32 i art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 42 Konstytucji. Na mocy art. 190 ust. Konstytucji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, co oznacza, że organy administracyjne jak i sądy zobowiązane są je stosować. Dlatego też wszelkie zarzuty, sformułowane w odwołaniu, a odnoszące się do naruszenia przepisów Konstytucji, nie mogą być uwzględnione a nawet rozważane.

Jedynie dla porządku wskazał, że w uzasadnieniu swojego stanowiska Trybunał Konstytucyjny odniósł się do tożsamyh zarzutów jakie prezentował W. B. w niniejszym postępowaniu (niezgodność z konstytucją przepisu art. 15b z uwagi na naruszenie zasady ochrony praw nabytych, zasady zaufania obywatela do państwa, zasady sprawiedliwości społecznej, nieusprawiedliwione wymierzenie zbiorowej kary wszystkim osobom, które były funkcjonariuszami organów bezpieczeństwa przed 1990 r., ograniczenie uprawnień emerytalnych zweryfikowanych funkcjonariuszy i następnie ponownie zatrudnionych, nieusprawiedliwione zróżnicowanie statusu funkcjonariuszy, którzy zostali pozytywnie zweryfikowani, a następnie ponownie zatrudnieni, i tych, którzy nie pełnili służby w organach ochrony państwa przed rokiem 1990, upływ ponad 20 lat od odzyskania przez Polskę suwerenności).

Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż wpływu na ocenę konstytucyjności wprowadzonych uregulowań nie może mieć fakt pozytywnego zweryfikowania byłych funkcjonariuszy SB, a następnie ich zatrudnienie w nowych demokratycznych służbach po odzyskaniu suwerenności przez Polskę. Trybunał miał przy tym na uwadze fakt, że w 1990 r. suwerenne już państwo polskie potrzebowało nowych służb, które zapewniałyby mu bezpieczeństwo, a jednocześnie działały zgodnie ze standardami demokratycznego państwa prawnego. Z dwóch możliwych opcji: 1) budowy takich służb od podstaw, wyłącznie uwzględniając osoby niesłużące w SB, z perspektywą długiego okresu ich przygotowywania do pełnienia zadań albo 2) szybkiego powołania nowej policji ochrony państwa z koniecznym wówczas dominującym liczbowo udziałem byłych funkcjonariuszy rozwiązanej SB, ustawodawca wybrał opcję drugą. W związku z potrzebą szybkiego sformowania nowych służb postępowanie weryfikacyjne było przy tym szybkie i uproszczone. Mając na uwadze powyższe Trybunał wskazał, że nie można traktować decyzji komisji kwalifikacyjnych o tym, że były funkcjonariusz może być "przydatny" w nowej służbie, jak państwowego świadectwa moralności za okres służby w SB, ani tym bardziej nie można traktować tych opinii jako równoznacznych z orzeczeniem sądowym o niewinności.

Odnosząc się do zarzutów, iż kwestionowane przepisy stanowią formę nieuzasadnionych i nieusprawiedliwionych represji w stosunku do zweryfikowanych, a następnie zatrudnionych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa, gdyż drastycznie obniżają wymiar podstawy emerytury byłym funkcjonariuszom tych organów z 2,6% do 0,7%, co jest równoznaczne z zakwalifikowaniem okresu służby w organach bezpieczeństwa państwa przed rokiem 1990 jako okresu nieskładkowego, Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił, że obniżenie świadczeń emerytalnych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej znajduje podstawę aksjologiczną w preambule Konstytucji oraz licznych aktach prawa międzynarodowego. Podkreślił przy tym, że ustawa z 23 stycznia 2009 r. jest wyrazem jednoznacznie negatywnej oceny reżimu komunistycznego, który nie mógłby funkcjonować w Polsce w latach 1944-1989 bez stojących na jego straży organów bezpieczeństwa. Funkcjonariusze organów bezpieczeństwa Polski

Ludowej nie mogą więc oczekiwać, że po upadku reżimu komunistycznego ich działalność pozostanie prawnie indyferentna.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących znacznego upływu czasu od odzyskania suwerenności przez państwo polskie w 1989 r. Trybunał podkreślił, że upływ czasu od odzyskania suwerenności przez państwo polskie w 1989 r., jakkolwiek nie bez znaczenia, nie może być decydującym kryterium oceny konstytucyjności przyjmowanych przez ustawodawcę regulacji rozliczeniowych. W Konstytucji nie ma przepisu, który ustanawiałby zakaz stanowienia takich regulacji. Konstytucja nie określa granic czasowych dokonania rozliczeń z przeszłością rządów komunistycznych. Nie należy zatem do kompetencji Trybunału zajmowanie stanowiska, czy i jakie oraz w jakim czasie ustawy dotyczące rozliczeń prawodawca wolnej Polski może wprowadzić. Ograniczenia ustawodawcy narzucają zasady demokratycznego państwa prawnego. To, jak dużo czasu upłynęło od upadku reżimu komunistycznego do przyjęcia konkretnej ustawy, zależy od istnienia w konkretnej kadencji parlamentarnej układu sił zdolnego do jej uchwalenia. Stąd, jak pokazuje przykład Polski, innych państw naszego regionu Europy czy niektórych państw Ameryki Południowej, może upłynąć wiele lat od przywrócenia lub ustanowienia demokracji, zanim przyjęta zostanie ustawa regulująca określony aspekt odpowiedzialności za systemowe nadużycia władzy.

Przechodząc do rozpatrzenia zarzutu nadmiernej ingerencji w prawo do zabezpieczenia społecznego, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że ustawodawca, stanowiąc ustawę z 23 stycznia 2009 r., nie naruszył istoty prawa do zabezpieczenia społecznego. Podkreślił przy tym, że chociaż obniżenie świadczeń emerytalnych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej jest znaczne, to jednak mieści się ono w ramach swobody ustawodawcy wyznaczonej Konstytucją. Do naruszenia prawa do zabezpieczenia społecznego funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej zdaniem Trybunału doszłoby w szczególności, gdyby ustawodawca odebrał im prawa emerytalne albo obniżył je do wysokości poniżej minimum socjalnego. Tymczasem obniżając świadczenia emerytalne wskazanym grupom, ustawodawca jednocześnie nie tylko zagwarantował, że świadczenie emerytalne nie może być niższe od kwoty najniższej emerytury z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych (art. 18 ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy oraz art. 18 ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych), ale zapewnił, że przeciętna wysokość emerytury przysługująca obu tym grupom na podstawie nowych przepisów pozostaje w dalszym ciągu istotnie wyższa niż średnia emerytura wypłacana w ramach powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych.

Trybunał Konstytucyjny uznał również za nietrafny zarzut, iż kwestionowane przepisy naruszają zasadę ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, gdyż umożliwiły wycofanie się państwa polskiego z obietnicy pełnego, uzasadnionego i sprawiedliwego zabezpieczenia emerytalnego funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa, którzy przed 1990 r. pełnili służbę w tych strukturach. Wskazał, że zatrudnienie byłych funkcjonariuszy SB, którzy uzyskali pozytywną opinię w postępowaniu kwalifikacyjnym w 1990 r. w nowych służbach nie oznaczało - i nie mogło oznaczać - kontynuacji tej samej służby. Zatrudnienie tych byłych funkcjonariuszy SB nie było zatem równoznaczne z zapewnieniem im świadczeń emerytalnych za okres służby w latach 1944-1990 na takim samym poziomie jak za okres służby po roku 1990. Trybunał wskazał przy tym, że z konstytucyjnej zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa nie wynika, że każdy, bez względu na cechujące go właściwości, może zakładać, że unormowanie jego praw socjalnych nie ulegnie nigdy w przyszłości zmianie na jego niekorzyść. Ustawodawca - ustanawiając kwestionowane przez wnioskodawcę przepisy - pozostał w zgodzie z systemem ocen wynikających z Konstytucji, w szczególności z tym fragmentem jej preambuły, który przypomina "o gorzkich doświadczeniach z czasów, gdy podstawowe wolności i prawa człowieka były w naszej Ojczyźnie łamane". Ustawodawca był zatem upoważniony - mimo upływu ponad 19 lat od zmiany ustrojowej - do wprowadzenia regulacji obniżających - w racjonalnie miarkowany sposób - świadczenia emerytalne za okres służby w tajnej policji politycznej na rzecz ustanowienia i podtrzymywania poprzedniego reżimu, który nie był ani demokratyczny, ani oparty na rządach prawa, a którego podstawowym narzędziem panowania była właśnie tajna policja polityczna.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia zasady ochrony praw nabytych Trybunał na wstępie wskazał, że zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczania praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Zasada ta zapewnia ochronę praw podmiotowych

- zarówno publicznych, jak i prywatnych, a także maksymalnie ukształtowanych ekspektatyw tych praw, a więc sytuacji prawnych, w których zostały spełnione wszystkie zasadnicze przesłanki ustawowe nabycia określonych praw podmiotowych określone przez prawo. Ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych. Trybunał Konstytucyjny podkreślił nadto, że odstąpienie od zasady ochrony praw nabytych jest dopuszczalne, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw niemających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego. Mając na uwadze powyższe, Trybunał wskazał że ustanawiając kwestionowane przepisy ustawodawca dał wyraz negatywnej ocenie działalności Wojskowej Rady oraz organów bezpieczeństwa państwa komunistycznego, o czym świadczy przebieg prac legislacyjnych oraz treść preambuły ustawy z 23 stycznia 2009 r. W preambule tej ustawodawca stanowi, że kierował się "zasadą sprawiedliwości społecznej wykluczającą tolerowanie i nagradzanie bezprawia". Podstawy aksjologiczne takiej oceny znajdują się w preambule do Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny odniósł się również do kwestii ewentualnego naruszenia przez ustawodawcę zasady sprawiedliwości społecznej polegającego na zastosowaniu przez ustawodawcę odpowiedzialności zbiorowej i domniemania winy członków Wojskowej Rady oraz funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa oraz na nieuzasadnionej i nieusprawiedliwionej represji wobec zweryfikowanych i następnie zatrudnionych funkcjonariuszy tych organów. W tym zakresie skład orzekający w niniejszej sprawie podzielił pogląd Trybunału Konstytucyjnego wyrażony w orzeczeniu z 15 lutego 1994 r., sygn. K 15/93, że "współpraca z organami represji nastawionymi na zwalczanie polskich ruchów niepodległościowych musi być oceniona negatywnie i to bez względu na to o jakie stanowiska i jaki charakter zatrudnienia w tych organach chodzi. Dotyczy to zarówno aparatu represji państw obcych, jak i komunistycznego aparatu represji w Polsce. Samo więc kryterium wyłączenia z grona osób, którym należą się szczególne uprawnienia, tych którzy współpracowali z aparatem represji nastawionym na zwalczanie ruchów niepodległościowych należy uznać za trafne i nienaruszające zasady sprawiedliwości". W świetle powyższego zdaniem Trybunału ustawodawca, biorąc pod uwagę konstytucyjną zasadę sprawiedliwości społecznej, wobec jednoznacznie negatywnej oceny roli organów bezpieczeństwa państwa w dziejach Polski w latach 1944-1990 i związanej z tym takiej oceny wstąpienia do służby emerytowanych funkcjonariuszy oraz tożsamej oceny nielegalnej Wojskowej Rady i związanej z tym oceny udziału w utworzeniu oraz w funkcjonowaniu tej instytucji grupy generałów i pułkowników Sił Zbrojnych PRL mógł podjąć decyzję o obniżeniu, w przyjętym zakresie, świadczeń emerytalnych tak określonych grup funkcjonariuszy oraz żołnierzy. Ustawodawca w dalszym ciągu, również pod rządami kwestionowanych przepisów, zapewnia emerytowanym funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa Polski Ludowej odpowiednie, uzasadnione i sprawiedliwe zabezpieczenie społeczne za okres ich służby przed 1990 r. Trybunał podkreślił przy tym, że uprzywilejowane prawa emerytalne nabyte przez adresatów kwestionowanych przepisów zostały nabyte niegodziwie. Nie można bowiem uznać celów i metod działania Wojskowej Rady oraz organów bezpieczeństwa Polski Ludowej za godziwe. Trybunał stwierdził, że służba w instytucjach i organach państwa, które systemowo naruszały przyrodzone prawa człowieka i rządy prawa nie może w demokratycznym państwie prawnym uzasadniać roszczeń do utrzymania przywilejów uzyskanych przed upadkiem dyktatorskich reżimów. Trybunał stwierdził także: uwzględniając fakt znacznie niższych wypracowanych w okresie Polski Ludowej emerytur wypłacanych w systemie powszechnym i dążąc do zbliżenia do nich znacznie wyższych, nabytych w sposób niegodziwy uprzywilejowanych emerytur wypłacanych adresatom kwestionowanych przepisów za okres służby w organach bezpieczeństwa Polski Ludowej albo od ukonstytuowania się Wojskowej Rady, ustawodawca uczynił ponadto sprawiedliwie. Mając na uwadze powyższe Trybunał Konstytucyjny przyjął, że kwestionowane przepisy są zgodne z wyrażonymi w art. 2 Konstytucji zasadami ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, ochrony praw nabytych oraz sprawiedliwości społecznej.

Trybunał Konstytucyjny nie dopatrył się również naruszenia przez ustawodawcę zasady równości i zakazu dyskryminacji. Odnosząc się do zarzutu, że ustawodawca w identyczny sposób potraktował wszystkich funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej, niezależnie od tego, czy zostali oni pozytywnie ocenieni w postępowaniu kwalifikacyjnym, czy też nie poddali się temu postępowaniu albo zostali ocenieni negatywnie, także tych, którzy przeszli na emeryturę przed rokiem 1990 i po 1990 r. Trybunał wskazał, że zarówno postępowanie

przed komisją, jak również jego finalny efekt w postaci opinii, należy traktować instrumentalnie, tylko w kategoriach poświadczenia przydatności do służby w organach III RP i spełnienia wymagań obowiązującej wówczas ustawy. Prawnego waloru opinii nie można natomiast rozciągać na zdarzenia nie związane z ówczesnymi procedurami kwalifikacyjnymi i naborem do nowo tworzonych instytucji państwowych. Celem postępowania kwalifikacyjnego nie było wystawianie świadectw moralności funkcjonariuszom SB, lecz stworzenie nowej policji bezpieczeństwa, co nie jest przedmiotem kontroli w tej sprawie. Dalej Trybunał podkreślił, że zgodnie z ustalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego - z zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji, wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii). Wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną) powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących jak i faworyzujących. Oceniając regulację prawną z punktu widzenia zasady równości, należy zatem w pierwszej kolejności rozważyć, czy można wskazać wspólną cechę istotną uzasadniającą równe traktowanie podmiotów prawa. Wspólną cechą wszystkich funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej, którą przyjął ustawodawca, stanowiąc ustawę z 23 stycznia 2009 r., jest ich służba w określonych w tej ustawie organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990. Ta cecha różni istotnie tych funkcjonariuszy od pozostałych funkcjonariuszy służb mundurowych przed 1990 r. Cechę tę Trybunał Konstytucyjny uznał za istotną (relewantną), gdyż znajduje podstawę w zasadzie sprawiedliwości społecznej i preambule Konstytucji. W ocenie Trybunału nie przeczy temu przeprowadzone w 1990 r. postępowanie kwalifikacyjne byłych funkcjonariuszy SB w związku z przyjętą koncepcją i trybem utworzenia nowych służb, ponieważ jej rezultaty nie wymazują samego faktu dobrowolnego wstąpienia do SB - tajnej policji politycznej Polski Ludowej.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez art. 15b zasady podziału władzy (art. 10), polegającego na wymierzeniu zbiorowej kary wszystkim byłym funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa Polski Ludowej Trybunał wskazał, że z konstytucyjnej zasady podziału władzy wynika, że ustroj Rzeczypospolitej Polskiej opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej (art. 10 ust. 1 Konstytucji). Władzę ustawodawczą sprawują Sejm i Senat, władzę wykonawczą Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Rada Ministrów, a władzę sądowniczą sądy i trybunały (art. 10 ust. 2 Konstytucji). Podział władzy oznacza m.in., że każdej z trzech władz powinny przypadać kompetencje materialnie odpowiadające ich istocie, a co więcej - każda z trzech władz powinna zachowywać pewne minimum kompetencyjne stanowiące o zachowaniu tej istoty (zob. orzeczenie z 21 listopada 1994 r., sygn. K 6/94, OTK w 1994 r., cz. II, poz. 39). Kształtując kompetencje poszczególnych organów państwowych, ustawodawca nie może naruszyć "istotnego zakresu" danej władzy (zob. orzeczenie z 22 listopada 1995 r., sygn. K 19/95, OTK w 1995 r., cz. II, poz. 35). Zakaz ingerencji w istotę danej władzy wyznacza nie tylko zasady kształtowania zakresu kompetencji organów państwowych w ustawodawstwie, ale również sposób korzystania z kompetencji przyznanych poszczególnym organom państwowym. Z kolei równowaga władz zakłada, że system organów państwowych powinien zawierać wewnętrzne mechanizmy zapobiegające koncentracji i nadużyciom władzy państwowej (zob. wyrok z 14 kwietnia 1999 r., sygn. K 8/99, OTK ZU nr 3/1999, poz. 41). Mając na uwadze powyższe Trybunał stwierdził, że ustawodawca, stanowiąc kwestionowane przepisy, nie przekroczył kompetencji przypisanych władzy ustawodawczej w Konstytucji. Kwestionowane przepisy nie przewidują wymierzania zbiorowej kary członkom Wojskowej Rady oraz funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa Polski Ludowej, a jedynie obniżenie im uprzywilejowanych świadczeń emerytalnych do poziomu średniej emerytury powszechnej.

Nieuzasadniony w ocenie Trybunału Konstytucyjnego był również zarzut, że normy zakodowane w kwestionowanych przepisach nie mają charakteru generalnego i abstrakcyjnego. Trybunał Konstytucyjny, zgodnie z ustaleniami teoretyków prawa, przyjął, że o tym, czy dana norma jest generalna, czy indywidualna, decyduje sposób oznaczenia adresata tej normy. Z normą generalną mamy do czynienia wtedy, gdy oznaczenie to następuje przez wskazanie cech rodzajowych adresata. Przy czym adresat o cechach rodzajowych może być faktycznie tylko jeden albo wielu. Z kolei normą abstrakcyjną jest taka norma, która reguluje zachowania w zasadzie powtarzalne w określonych okolicznościach wskazanych generalnie (zob. Z. Ziemiński, Logika praktyczna, Warszawa 1999, s. 106-107 oraz orzeczenia TK: postanowienie z 6 grudnia 1994 r., sygn. U 5/94, OTK ZU w 1994, część II, poz. 41; orzeczenie z 15 lipca 1996 r., sygn. U 3/96, OTK ZU nr 4/1996, poz. 31; postanowienie z 14 grudnia 1999 r., sygn. U 7/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 170; wyrok z 22 września 2006 r., sygn. U 4/06, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 109). Kwestionowane

przepisy art. 15b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy mogą posłużyć do rekonstrukcji norm adresowanych do podmiotów wskazanych generalnie - funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej i jednocześnie wyznaczają zachowania powtarzalne - obliczanie i wypłacanie świadczeń emerytalnych.

Jako chybione Sąd Okręgowy uznał zarzuty ubezpieczonego zmierzające do wykazania sprzeczności przepisów ustawy zmieniającej z dnia 23 stycznia 2009 r. z przepisami Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. ratyfikowanej przez Polskę w dniu 19 stycznia 1993 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) a mianowicie jej art. 6 - prawo do rzetelnego procesu, art. 7 - zakaz karania bez podstawy prawnej i art. 14 - zakaz dyskryminacji z następujących przyczyn. Sąd zwrócił uwagę, że skarżący miał prawo odwołać się od decyzji ponownie ustalającej wysokość jego emerytury do niezawisłego i bezstronnego sądu i z tego prawa skorzystał a sprawa była rozpoznana w postępowaniu jawnym, i w jej toku badana była zgodność tej decyzji z obowiązującym prawem. Zaskarżona decyzja nie została wydana w trybie postępowania karnego, gdyż przepis art. 15b ustawy nie stanowi o odpowiedzialności karnej, lecz reguluje zasady ustalania wysokości emerytur dla funkcjonariuszy Policji, którzy pełnili służbę w organach bezpieczeństwa państwa. Natomiast w odniesieniu do zarzutu dyskryminacji, to w tej kwestii wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny w sprawie K 6/09 odnosząc się do zgodności art. 15b ust. 1 z art. 32 Konstytucji. Jedynie dla porządku zauważyć trzeba, że art. 14 tej konwencji wyraża zasadę niedyskryminacji i stanowi, że korzystanie z praw i wolności wymienionych w niniejszej konwencji powinno być zapewnione bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów, jak płeć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne i inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie bądź z jakichkolwiek innych przyczyn. Wspólną cechą wszystkich funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej, którą przyjął ustawodawca stanowiąc ustawę z 23 stycznia 2009 r., jest ich służba w określonych w tej ustawie organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990. Ta cecha różni istotnie tych funkcjonariuszy od pozostałych funkcjonariuszy służb mundurowych pełniących służbę przed 1990 r. Cechę tę Trybunał Konstytucyjny, w wyżej powołanym wyroku w sprawie K 6/2009 uznał za istotną (relewantną), gdyż, jak wskazał, znajduje to podstawę w zasadzie sprawiedliwości społecznej i preambule Konstytucji.

Sąd I instancji nie podzielił stanowiska skarżącego, że przepisy ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. są sprzeczne z zawartą w preambule Konwencji zasadą rządów prawa oraz ochroną praw nabytych. Ten zapis nie może być interpretowany jako dający tytuł do emerytury określonej wysokości. Tak orzekł m.in. Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z 28 kwietnia 2009 r. w sprawie Rasmussen przeciwko Polsce (skarga nr 38886/05) uznając, że pozbawienie w wyniku prawomocnego orzeczenia o kłamstwie lustracyjnym skarżącej statusu sędziego w stanie spoczynku i związane z tym uprzywilejowanego uposażenia emerytalnego, nie stanowiło ingerencji w jej prawo do ochrony własności określone w art. 1 (...) Konwencji. Stwierdzając podobieństwo rozstrzyganej sprawy do spraw ze skarg przeciwko Polsce z lat 1995-1997 osób, które na podstawie ustawy pozbawione zostały statusu kombatancka i utraciły związane z tym uprawnienia do świadczeń społecznych z powodu współpracy z komunistycznymi służbami bezpieczeństwa, Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził, że art. 1 protokołu nr (...) do Konwencji "nie może być interpretowany jako dający tytuł do emerytury określonej wysokości. Trybunał zauważa, że skarżący (w sprawach ustawy kombatanckiej) zachowali prawo do zwykłej emerytury według powszechnego systemu emerytalnego. (...). Trybunał stwierdza, że (podobnie jak skarżący wcześniej ustawę kombatancką), skarżąca utraciła status sędziego w stanie spoczynku i związane z tym specjalne świadczenie emerytalne i że było to rezultatem złożenia niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego. Sposób ingerencji w uprawnienia emerytalne skarżącej nie jest jednak sprzeczny z prawami własnościowymi skarżącej chronionymi przez art. 1 Protokołu nr (...) do Konwencji (§ 75)". Tym samym obniżenie uprzywilejowanego świadczenia skarżącego nie narusza zasady ochrony własności.

Reasumując, w niniejszym postępowaniu Sąd Okręgowy przyjął, że skoro okres służby pełnionej przez odwołującego się od dnia 1 listopada 1973 r. do 31 lipca 1990 r. był okresem służby w organach wymienionych w katalogu organów wymienionych w art. 2 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (instytucje centralne Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległe im jednostki terenowe w wojewódzkich, powiatowych i równorzędnych komendach Milicji Obywatelskiej oraz wojewódzkich, rejonowych i równorzędnych

urzędach spraw wewnętrznych), to zaskarżone decyzje organu rentowego z dnia 3 grudnia 2009 r. oraz z dnia 17 grudnia 2009 roku są prawidłowe.

Apelację od tego wyroku wniósł ubezpieczony.

Wyrok zaskarżył w całości i zarzucił mu:

1. Naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie:

a / art. 15 ust 1 i art. 15b ust 2 ustawy z dnia 18.02.1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu. Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej Służby Więziennej ora/, ich rodzin (Dz. U. z 2004 r. nr 8 poz. 67 z późn. zm.).

Zdaniem apelującego Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku nie uwzględnił tego, że ustalona przez Dyrektora Zakładu Emerytalno Rentowego MSWiA w decyzji o ponownym ustaleniu emerytury powoda nr ew. (...) z dnia 17 grudnia 2009r. jest nieprawidłowa i krzywdząca. Zgodnie bowiem z przepisami art. 15 ust 1 i art. 15 b ust. 1 i 2 podstawa wymiaru emerytury powoda powinna być wyższa o 13,65 %. Z niezrozumiałych powodów w wymiarze emerytury w decyzji z dnia 03.12.2009 r. nie uwzględniono art. 15 ust 1 który wyraźnie stanowi, że po 15 latach służby przysługuje powodowi emerytura w wysokości 40% podstawy jej wymiaru i wzrasta za każdy rok służby odpowiednio o 2,6%, 07% lub 1,3%. Organ emerytalny powinien najpierw ustalić 40% po 15 latach a następnie odpowiednio doliczyć należne procenty za każdy rok służby. Przepis ust. 2 art. 15b wyraźnie stanowi, że art. 14 i 15 stosuje się odpowiednio. Art. 15 ust 1 przewiduje konkretnie, że po 15 latach służby emerytura wynosi 40% podstawy wymiaru i jest to zapis kategoriyczny niezależny od jakiegokolwiek przelicznika. Odpowiednie jego stosowanie należy rozumieć dokładnie tak jak jest to zapisane w art. 15 ust 1. Dotyczy to także przepisu art. 14. Przeliczenie tych 15 lat służby po 2,6% lub 0,7% jest niezasadne. W pierwszym przypadku daje to wynik 39% podstawy wymiaru a w drugim 10,5%. Organ emerytalny ani też Sąd Okręgowy nie są organami uprawnionymi do tworzenia nowych norm prawnych lub poprawiania ustawy lecz do jej stosowania zgodnie z wykładnią literalną przepisów tej ustawy. Ponadto obowiązuje tutaj zasada, że przepisów ustawy emerytalnej nie wolno interpretować na niekorzyść emeryta jeśli przepis ustawy jest niejasny i dwuznaczny. Ubezpieczony podał, że Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu do wyroku z dnia 24.02.2010 r. dotyczącym przedmiotowej ustawy wyraźnie napisał, że nowelizacja ustawy, która weszła w życie z dniem 1.01.2010 r., nie dotyczyła art. 15 ust. 1 w zakresie 40% wysługi po 15 latach służby. Jak stwierdziła Sędzia Trybunału Konstytucyjnego prof. dr hab. Teresa Liszcz, to pozostało, ta kwestia jest bezdyskusyjna. Ponadto z materiałów Sejmu RP i z posiedzenia Komisji Sejmowej wynika, że wniosek posła P. G. o objęcie nowelizacją tej ustawy również art. 15 ust. 1 w zakresie 40% po 15 latach służby został odrzucony. Wniosek ten został także odrzucony w głosowaniu nad nowelizacją ustawy przez Sejm.

b / art. 15b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy w związku z art. 2 ust. 3 ustawy z 18 października 2006 roku o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (**Dz. U z 2007 r. Nr 63, poz. 425 z późn. zm. zwanej dalej także „ustawą o ujawnianiu informacji IPN”**) poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie za służbę w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 15b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, okresu służby powoda w strukturze KWMO - w Wydziale (...) i Wydziale (...) Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w S. w okresie od 01.10.1967 r. do 19.07.1983 r.

c / art. 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 22.11.1950 r. (Dz. U. nr 61 poz. 284 z roku 1993 z późn. zm.) przez dyskryminacyjne naruszenie zasady równości wobec prawa wyrażające się przez wyodrębnienie z całości grupy osób zatrudnionych w służbach bezpieczeństwa i porządku publicznego PRL w oparciu o art. 2 ustawy lustracyjnej, w sytuacji gdy pozostali funkcjonariusze i żołnierze wykonywali takie same lub podobne zadania i otrzymują świadczenia emerytalne na podstawie takich samych przepisów prawnych;

d / art. 6 ust 1 i art. 7 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 22.11.1950 r. przez przyjęcie zasady zbiorowej odpowiedzialności osób sztucznie wyodrębnionych w art. 2 ustawy lustracyjnej i tym samym karania ich bez podstawy prawnej oraz przypisania im czynów noszących znamiona przestępstw, których nie popełnili. W tej sytuacji przepisy Konwencji pozostają w rażącej sprzeczności z przepisami art. 15 b ustawy z dnia 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2004 r. nr 8 poz. 67 z późn. zm.) mając pierwszeństwo przed przepisami tej ustawy i mogą one być bezpośrednio stosowane.

2. Naruszenie przepisów prawa procesowego przez błędną wykładnię i niewłaściwe **zastosowanie, które miało wpływ na rozstrzygnięcie:**

a / art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18.02.1994 r., który nie przewiduje zmiany decyzji w okolicznościach przyjętych w tej sprawie przez organ emerytalny Podstawę prawną mógłby tutaj stanowić art. 15 b w zw. z art. 33 tej ustawy, lecz w rozumieniu przepisu art. 33 jak i wyroku Sądu Najwyższego sygn. akt II UK 30/06 zmiana prawa nie jest tutaj nową okolicznością ani nowym dowodem o jakich mowa w tym przepisie,

b / art. 233 kpc przez pominięcie przez Sąd Okręgowy materiałów z Komisji Sejmowej jak i Sejmu RP dotyczących odrzucenia wniosków posła P. Gosiewskiego o zabranie funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa PRL 40% podstawy wymiaru po 15 latach służby. Pominięcie w rozważaniach tych materiałów miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie.

W związku z **powyższym wniosł o:**

1. Zmianę zaskarżonego wyroku w całości i ustalenie podstawy wymiaru emerytury powoda zgodnie odwołaniem oraz przepisami ustawy z 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2004 nr 8 poz. 67 z późn. zm.) z uwzględnieniem 40% podstawy wymiaru po 15 latach służby;

2. Zmianę zaskarżonego wyroku w odniesieniu do pełnionej służby w strukturze KWMO w (...) i Wydziale (...) Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w S. w okresie 01.10.1967 r. do 19.07.1983 r.

Ewentualnie:

uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy.

W uzasadnieniu apelujący podniósł, że decyzja o ponownym ustaleniu wysokości jego emerytury policyjnej jest dla niego krzywdząca. Obniża bowiem poważnie niesłusznie jego świadczenie emerytalne. Decyzja ta została wydana na podstawie art. 15 b ustawy z dnia 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2004r. nr 8 poz. 67 z późn. zm.), który to przepis został wprowadzony w życie ustawą z dnia 23.01.2009 r. zmieniającą tę ustawę w odniesieniu do wyodrębnionej grupy emerytów, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18.10.2006 r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, nazywanej ustawą lustracyjną. W podstawie prawnej tej decyzji został wymieniony art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18.02.1994 r., który nie upoważnia organu emerytalnego do wydania decyzji o ponownym ustaleniu prawa do świadczenia emerytalnego na niekorzyść. Jest to działanie organu bez podstawy prawnej.

W ocenie apelującego, ustawa z dnia 23.01.2009 r. oraz wydana na jej podstawie decyzja a także zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego są dla powoda zupełnie niezrozumiałe. Jako obywatel żyjący w państwie prawa, który nigdy nie

naruszył prawa czy zasad współżycia społecznego ani też godności i praw innego człowieka, został pomówiony w preambule ustawy z dnia 23.01.2009 r., że stosował bezprawne metody naruszające podstawowe prawa człowieka, że dopuszczał się zbrodni i był wyjęty spod rygorów prawa a w zamian miał liczne przywileje. To jest nieprawdą. Nikt nigdy nie zarzucił powodowi nieuczciwości ani łamania prawa. Pracując w jednostkach Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej jak i WUSW wykonywał czynności, które nie miały żadnego związku z tym, o czym stanowi preambuła do ustawy z 23.01.2009 r. Wykonywane czynności były ustalone przepisami prawa o randze ustawowej i wykonawczej, które do tej pory nie zostały zakwestionowane przepisami wyższej rangi. Po prawie dwudziestu latach od tego czasu zostały jemu ograniczone prawa nabyte do przysługującej emerytury policyjnej pod zarzutem, że dopuszczał się zbrodni i naruszał prawa człowieka. Zdecydowanie się temu sprzeciwia.

Przypomniał, że zgodnie z art. 2 ust. 3 ustawy lustracyjnej jednostkami Służby Bezpieczeństwa, w rozumieniu tej ustawy, są to jednostki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które z mocy prawa podlegały rozwiązaniu w chwili zorganizowania Urzędu.

W ocenie apelującego zaskarżonym wyrokiem i decyzją emerytalną a także ustawą z dnia

23.01.2009 r. pogwałcono jego prawa obywatelskie zagwarantowane przepisami Konstytucji

RP oraz Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolnościach z dnia 22.11.1950 r. Pomiędzy przepisami Konstytucji i Konwencji a przepisami ustawy z dnia 23.01.2009 r. występują wyraźne sprzeczności, pomimo iż Trybunał Konstytucyjny w zakresie wyrokowanym takiej sprzeczności nie stwierdził. Niezależnie od wyroku Trybunału

Konstytucyjnego, przepisy Konwencji stosuje się tutaj bezpośrednio. Mają one pierwszeństwo przed sprzecznymi z nimi przepisami zwykłej ustawy.

Ustawą z dnia 23.01.2009 r. wydano na powoda wyrok bez sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd czym pogwałcono jego

prawo o jakim mowa w art. 45 ust 1 Konstytucji oraz Konwencji. Bez prawomocnego wyroku

został sprawcą zbrodni, czym naruszono przepisy art. 42 ust 1,2 i 3 Konstytucji. Ustawą tą

pogwałcono jego godność jako człowieka i nazwano go człowiekiem niegodnym bez

udowodnienia czegokolwiek. Naruszono tym samym zagwarantowane w art. 30 Konstytucji

prawo. „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”).

Przepisy ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (w tym art. 15b) odsyłają do **art. 2 ust. 3 ustawy z 18 października 2006 roku o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów** (Dz. U z 2007 r. Nr 63, poz. 425 z późn. zm. zwanej w treści niniejszej apelacji „ustawą o ujawnianiu informacji IPN”). Zgodnie z powołanym przepisem jednostkami Służby Bezpieczeństwa, w rozumieniu ustawy (o ujawnianiu informacji IPN), są te jednostki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które z mocy prawa podlegały rozwiązaniu w chwili zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa, oraz te jednostki, które były ich poprzedniczkami.

Jednak Służba Bezpieczeństwa powstała dopiero na mocy Ustawy z 14.07.1983 r. o **Urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów. (Dz. U. nr 38, poz. 172 z 1983 r.)**.

Do tej daty Wydz. (...) w których pełnił służbę powód, funkcjonował w strukturze KWMO. Kwestie organizacyjne regulowały akty wewnętrzne w tym o charakterze niejawnym.

Tymczasem adresat normy prawnej powinien mieć jasność, czego ta norma dotyczy i jak ją interpretować. Jeśli chodzi o wykładnię pojęcia organy bezpieczeństwa państwa zastosowania do niego może mieć jedynie wykładnia językowa. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 listopada 2009 r. nr. II AKa 322/09 w sprawie lustracyjnej (...) (posła), a także zgodnie z orzeczeniem z dnia 14 maja 2010 r. Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie lustracyjnej (...) (sędziego TK), niedopuszczalne jest odkodowywanie treści ustawowych norm prawnych na gruncie Konstytucji z 1997 r. poprzez odesłanie do niejawnych instrukcji państwa totalitarnego, nie stanowiących źródeł prawa. Przestrzegał przed tym już SN w 2000 r., a w sposób rozwinięty i stanowczy wykluczył taką sytuację Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 11 maja 2007 r., sygn. **K 2/07.** (Opublikowany w Dz. U. 2007.85.571 z dnia 2007-05-15) stwierdzając z całą mocą, że w państwie prawnym (art. 2 Konstytucji) tajne akty normatywne, czy quasi-normatywne, nie mogą mieć waloru obowiązującego prawa. Nie mogą być tym samym źródłem jakichkolwiek i czyichkolwiek praw i obowiązków przyznawanych i nakładanych na obywateli. Pozycję obywatela w państwie demokratycznym mogą określać tylko konstytucyjne źródła prawa. W żadnym wypadku i w żadnym znaczeniu nie mogą to być jakiegokolwiek akty normatywne o charakterze tajnym, czy to bezpośrednio czy też pośrednio. Treść tajnych instrukcji aparatu bezpieczeństwa państwa totalitarnego nie może być także w żaden sposób pomocna przy definiowaniu pojęć ustawowych. Używane przez ustawodawcę pojęcia prawne mają zawsze znaczenie autonomiczne, ale należy je zawsze odczytywać z uwzględnieniem normatywnej treści Konstytucji, a także z uwzględnieniem norm wiążących Rzeczpospolitą Polską wobec ratyfikowanych umów międzynarodowych. Nie mogą także kształtować sytuacji obywateli i nie mogą stanowić podstawy jakiegokolwiek normatywnych odniesień w relacjach obywatel - państwo.

Trybunał podkreślił, że tajne akty nie mogą mieć waloru obowiązującego prawa, mogą one stanowić wyłącznie przedmiot badań naukowych.

Ubezpieczony zacytował:

7.3. Niedopuszczalność odkodowywania treści normy ustawowej poprzez odwołanie się do aktów (dokumentów) tajnych . Stwierdziwszy to, Trybunał Konstytucyjny z całą mocą podkreśla, że w państwie prawnym (art. 2 Konstytucji) tajne akty normatywne, czy quasi-normatywne, jak to ma miejsce w wypadku wskazanych instrukcji, nie mogą mieć waloru obowiązującego prawa. Nie mogą być tym samym źródłem jakiegokolwiek i czyichkolwiek praw i obowiązków przyznawanych i nakładanych na obywateli. Pozycję obywatela w państwie demokratycznym mogą określać tylko konstytucyjne źródła prawa.

W żadnym wypadku i w żadnym znaczeniu nie mogą to być jakiegokolwiek akty normatywne o charakterze tajnym, czy to bezpośrednio czy też pośrednio. Treść tajnych instrukcji aparatu bezpieczeństwa państwa totalitarnego nie może być także w żaden sposób pomocna przy definiowaniu pojęć ustawowych. Tego rodzaju odwrócenie porządku rzeczy, do jakiego doszło na tle kontrolowanej ustawy w relacji ustawa - treść załącznika, wymaga szczególnie silnego napiętnowania. Używane przez ustawodawcę pojęcia prawne mają zawsze znaczenie autonomiczne, ale należy je zawsze odczytywać z uwzględnieniem normatywnej treści Konstytucji, a także z uwzględnieniem norm wiążących Rzeczpospolitą Polską do ratyfikowanych umów międzynarodowych. W żadnym wypadku nie mogą natomiast odwoływać się do treści objętych aktami czy dokumentami tajnymi. **Tego** rodzaju materiały archiwalne **winny być wyłącznie przedmiotem badań naukowych**, wyjaśniających **istotę** mechanizmu działania **organów totalitarnego** państwa. Nigdy natomiast nie mogą stanowić podstawy jakiegokolwiek normatywnych odniesień w relacjach obywatel — państwo. Nie mogą także kształtować - jak to się stało na tle kontrolowanej ustawy - sytuacji obywateli. Z tej przyczyny uznać należy, że treść załącznika nie odpowiada standardom konstytucyjnym.

Tym samym brak formalnej przesłanki określonej w art. 2 ust. 3 ustawy z 18 października 2006 roku o ujawnianiu informacji IPN, do kwalifikacji służby powoda w struktur/e KWMO Wydział (...) i Wydz. (...) Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w S. w okresie 01.10.1967 r. do 19.07.1983 r., jako podlegającej regulacji art. 15b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym.

Zdaniem apelującego zaskarżona decyzja i art. 15 b ustawy z dnia 23.01.2009 r. są sprzeczne z następującymi przepisami Konwencji:

- art. 14 Konwencji przez dyskryminacyjne naruszenie zasady równości wobec prawa, przez wyodrębnienie sztucznie grupy społecznej określanej jako emerytowani funkcjonariusze organów bezpieczeństwa PRL i karania ich bez podstawy prawnej przypisując im czyny noszące znamiona przestępstw, których nigdy nie popełnili,
- art. 6 ust 1 i art. 7, art. 8, art. 13 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 22.11.1950 r., jak również art. 1 protokołu dodatkowego nr 1 do w/w Konwencji w zw. z art. 8 Konwencji i w zw. z art. 18 Konwencji przez przyjęcie zasady zbiorowej odpowiedzialności wszystkich funkcjonariuszy tylko jednego z wyliczonych w art. 2 ustawy lustracyjnej organu bezpieczeństwa państwa, bez względu na przebieg służby oraz wynik dokonanej w 1989 r. weryfikacji.

Państwo Polskie dwukrotnie okłamało tę grupę osób. Najpierw uczynił to PRL gwarantując im określone ustawowo uprawnienia emerytalne a następnie po 1990 r. RP, która po przeprowadzeniu weryfikacji grupie funkcjonariuszy, pozytywnie zweryfikowanych, przyznała uprawnienia emerytalne w oparciu o przepisy ustawy z 1994 r. W wyniku weryfikacji uznano, że do tej grupy funkcjonariuszy nie ma żadnych zastrzeżeń etycznych i prawnych za ich pracę w PRL. W 2009 roku to samo Państwo uznało ich ustawowo przestępcami za okres pracy w PRL. Jest to podstępne działanie Państwa wobec grupy swoich obywateli.

Ustawa nowelizacyjna z dnia 23.01.2009 r. ze swej istoty ma charakter penalny a za trafnością tej konstatacji przemawia nie tylko wprowadzenie w stosunku do wskazanych tam adresatów sankcji, wyrażającej się w obniżeniu podstawy wymiaru świadczenia emerytalnego z dotychczasowego 2,6% do 0,7% za każdy rok służby w okresie od 1944 do 1990 r. i natychmiastowa wykonalność rozstrzygnięcia lecz również i sam przedmiotowy zakres regulacji tego aktu jest znacznie bardziej punitivny dla jej adresatów niż adresatów ustawy lustracyjnej, która zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, a wyrażonym w wyroku z dnia 11 maja 2007 r. sygn. akt K 2/07(OTK - A 5/07, po/.. 48) ma charakter penalny.

W. B. podał, że Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku nie zwrócił uwagi na to, że w decyzji o ponownym ustaleniu wysokości emerytury policyjnej powoda z dnia 30.12.2009 organ emerytalny przyjął metodę ustalenia wysokości tej emerytury niezgodnie z ustawą z dnia 18.02.1994 r. Przepis art. 15 ust 1 powiada, że emerytura funkcjonariusza, który pozostawał w służbie przed dniem 2.01.1999 r. wynosi 40% podstawy jej wymiaru za 15 lat służby i wzrasta o 2,6% podstawy wymiaru za każdy dalszy rok służby. Art. 15 b zmienia jedynie art. 15 ust. 1 pkt 1 w stosunku do osób, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944 - 1990 obniżając im podstawę wymiaru do 0,7% za dalsze lata służby ponad okres 15 lat. Natomiast zapis ustalający kategorię wymóg, iż po 15 latach służby emerytura wynosi 40% podstawy jej wymiaru nie uległ zmianie. W tym zakresie art. 15b ust 2 stanowi, że przepisy art. 14 i 15 stosuje się odpowiednio. Organ rentowy nie może w żaden sposób naruszyć ustalonej wysokości 40% podstawy wymiaru emerytury po 15 latach służby. Przepisy ustawy upoważniają organ emerytalny jedynie do dokonania odpowiednich zmian w zakresie powyżej 40% wymiaru emerytury. Organ rentowy przy wymiarze jego emerytury w decyzji z dnia 17.12.2009 r. granicy tej nie zauważył. Wyliczył powodowi emeryturę tylko w oparciu o wskaźniki w poszczególnych latach, licząc całościowo co doprowadziło do tego, że podstawa wymiaru została tutaj obniżona o 13,65 % a przy zastosowaniu art. 15 ust 1 (40% po 15 latach służby) powodowi należy się pełna emerytura (75% podstawy wymiaru). Organ emerytalny zastosował tutaj prawo niezgodnie z wykładnią literalną.

Odpowiednie stosowanie art. 15 ust 1 nie oznacza jego niezastosowania a tak uczynił ten organ. Odpowiednie stosowanie oznacza tutaj 40% po 15 latach służby. Ustawa ta nie daje możliwości innej interpretacji. Jeśli nawet można wnioskować o niejednoznaczności rozumienia art. 15b ust 2, to należy przyjąć rozwiązanie korzystniejsze dla emeryta, a nie odwrotnie. Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę tego, że Komisja Sejmowa jak i Sejm RP w tym zakresie propozycje nowelizacji ustawy odrzucił. Zwrócił na to uwagę w uzasadnieniu do wyroku dotyczącym tej ustawy Trybunał Konstytucyjny. Prof. Dr hab. Teresa Liszcz Sędzia Trybunału Konstytucyjnego i specjalista z prawa ubezpieczeń społecznych wyraźnie to podkreśliła.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja W. B. nie zasługuje na uwzględnienie.

Apelacja ubezpieczonego nie zasłużyła na uwzględnienie, ponieważ nie zawierała żadnych argumentów, które mogłyby podważyć prawidłowe ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w toku przeprowadzonego postępowania Sąd Okręgowy wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności mające wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Sąd Odwoławczy akceptuje, więc w całości ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji, co do zaskarżonej przez ubezpieczonego decyzji, traktując je jak własne i nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania.

W szczególności na pełną aprobatę zasługuje konstatacja sądu, że skoro okres służby pełnionej przez odwołującego się od dnia 1 listopada 1973 r. do 31 lipca 1990 r. był okresem służby w organach wymienionych w katalogu organów wymienionych w art. 2 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (instytucje centralne Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległe im jednostki terenowe w wojewódzkich, powiatowych i równorzędnych komendach Milicji Obywatelskiej oraz wojewódzkich, rejonowych i równorzędnych urzędach spraw wewnętrznych), to zaskarżone decyzje organu rentowego z dnia 3 grudnia 2009 r. oraz z dnia 17 grudnia 2009 roku są prawidłowe, nie zaś nieprawidłowe i krzywdzące jak twierdzi w apelacji W. B..

Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje na okoliczność pełnienia przez odwołującego się służby w Milicji Obywatelskiej w Wydziale (...) (Wydział (...)), w tym w okresie od 1 listopada 1973 r. do 31 grudnia 1974 r. jako oficer (...) Wydziału (...) KWMO w S., od dnia 1 stycznia 1975 r. do 31 maja 1975 r. jako referent technik operacyjny (...) Wydziału (...) KWMO w S., od 1 czerwca 1975 r. do 31 lipca 1990 r. jako referent technik operacyjny (...) Wydziału (...) KWMO w S..

Wydział (...) był natomiast bez żadnych wątpliwości jednostką zaliczaną obecnie do organów bezpieczeństwa państwa. Ustalenie to Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o pozyskaną z urzędu, do akt wszystkich spraw, szczegółową informację z Instytutu Pamięi Narodowej dotyczącą dekodowania struktury bezpieczeństwa państwa (1956-1990). Wg IPN do struktury cywilnych organów bezpieczeństwa państwa w latach 1956-1990 niewątpliwie należy zaliczać m.in. (...)/Departament (...). Sąd Okręgowy słusznie zwrócił przy tym uwagę, że ustalenie to znajduje także oparcie w przepisach określających strukturę organów bezpieczeństwa państwa w tym okresie. Zasadnie Sąd I instancji zwrócił uwagę m.in. na treść zarządzenia nr (...) Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 listopada 1956 r. „w sprawie tymczasowych zmian w strukturze Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i terenowych organów MO”, które wprowadziło podział na następujące jednostki organizacyjne Ministerstwa: o charakterze pionów organizacyjnych (Komenda Główna Milicji Obywatelskiej, Komenda Główna Straży Pożarnej, Komenda Główna Terenowej Obrony Przeciwlotniczej, Główny Urząd Geodezji i Kartografii, Centralny Zarząd Służby Zdrowia), Wojsk Wewnętrznych oraz inne. W normatywie tym wskazano 10 komórek wchodzących w skład zreorganizowanej Służby Bezpieczeństwa (Departamenty (...), oraz Biura: (...), (...), A, (...), W, Ś. R.) oraz inne jednostki (jednostki organizacyjne MSW, które przejęły zadania odpowiednich jednostek organizacyjnych byłego Komitetu do (...)). Podział ze wskazaniem na podległość jednostek MSW przyniosło natomiast Zarządzenie nr (...) Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 8 grudnia 1956 r. „w sprawie nadzoru nad działalnością jednostek MSW”. Zarządzenie to w zasadzie ustalało klarowny rozdział SB od MO. Struktura po reformie 1956 r. została ostatecznie zatwierdzona uchwałą nr (...) Rady Ministrów z dnia 13 grudnia 1956 r. „w sprawie statutu organizacyjnego MSW”. Załącznik do uchwały w postaci Statutu organizacyjnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zasadniczo powtarzał organizację z tymczasowego Zarządzenia nr (...). Należy przy tym podkreślić, że z powołanych zarządzeń wynikało jednoznacznie, że na szczeblu terenowym - w województwach, w skład Służb Bezpieczeństwa wchodziły następujące komórki i stanowiska: Zastępca Komendanta Wojewódzkiego MO ds. SB, starsi inspektorzy przy Zastępcach KWMO ds. SB, Zespoły ds. SB (...), (...)KWMO ds. SB, Wydział (...), Wydział (...), Wydział (...), Wydział (...), (...) A, Wydział (...), Wydział C, Wydział (...), Wydział W, Wydział (...), Wydział (...), (...) P, (...). Organizację Komend Wojewódzkich poprzez zarządzenie organizacyjne określał Komendant Wojewódzki.

Sąd Okręgowy przeprowadził samodzielną ocenę prawną tego stanu faktycznego w oparciu o art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r., bowiem zaskarżona decyzja oparta została na art. 15 b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...), który ma zastosowanie do osób, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 - 1990 oraz treści tych dokumentów. Zarzut apelacyjny dotyczący niezgodnego z prawem zaliczenia służby przed dniem 19 lipca 1983 r. do służby w organach bezpieczeństwa państwa jest ewidentnie sprzeczny ze wskazanymi przepisami prawa traktującymi o takiej służbie w latach 1944 – 1990. Ustawa z 18 października 2006 r. w art. 2 ust. 1 kolejno wymienia organy bezpieczeństwa państwa poczynając od roku 1944. W powołanym artykule w pkt 5 wskazane są instytucje centralne służby bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległe im jednostki terenowe w wojewódzkich, powiatowych i równorzędnych Komendach Milicji Obywatelskiej oraz w wojewódzkich, rejonowych i równorzędnych urzędach spraw wewnętrznych. Sprawy ochrony ustroju ludowo – demokratycznego ustalonego w Konstytucji PRL i interesów Państwa przed wrogą działalnością szpiegowską i terrorystyczną zostały włączone w zakres kompetencji Ministra Spraw Wewnętrznych na mocy ustawy z dnia 13 listopada 1956 r. o zmianie organizacji naczelných organów administracyjnych publicznej w zakresie bezpieczeństwa państwa (Dz. U. Nr 54 poz. 241) po uprzedniej likwidacji Komitetu ds. Bezpieczeństwa Państwa (organ bezpieczeństwa państwa zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 4 powołanej ustawy).

Ustalone miejsca służby skarżącego (Wydział (...) Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej) należało zatem zakwalifikować jako "służbę w instytucjach centralnych Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległych im jednostkach terenowych w wojewódzkich, powiatowych i równorzędnych komendach Milicji Obywatelskiej oraz w wojewódzkich, rejonowych i równorzędnych urzędach spraw wewnętrznych (art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów).

Zgodne z prawem jest ustalenie Sądu Okręgowego, iż odwołujący w wyżej wskazanym okresie był funkcjonariuszem odbywającym służbę w organie bezpieczeństwa państwa. W konsekwencji co do tego okresu ma do niego zastosowanie art. 15 b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...). Dotyczy on wszystkich funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa niezależnie od jednostki tej służby, stanowiska czy konkretnych zadań.

Regulacja zawarta w tym przepisie została uznana przez Trybunał Konstytucyjny za zgodną z Konstytucją RP – art. 2 – zasada państwa demokratycznego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, art. 10 - zasada podziału władzy, art. 30 – poszanowania godności człowieka jako źródła wolności i praw, art. 32 – zasada równości wobec prawa i zakaz dyskryminacji, art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 – zasada własności w odniesieniu do praw nabytych. Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z mocy art. 190 ust. 1 Konstytucji mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Sąd Okręgowy powołując się na wyrok Trybunału, zastosował się do wymogu konstytucyjnego bezwzględnego stosowania w praktyce orzeczniczej wyroków Trybunału i niedopuszczalności ich weryfikacji. Konstytucja RP zawiera w swoich zapisach wszelkie zasady Konwencji praw człowieka i podstawowych wolności. Zatem zgodnie z jej art. 90 ust. 1 nie zachodzi podstawa do oceny zgodności przepisu prawnego z zasadami ujętymi w Konwencji po uprzednim zbadaniu zgodności tego przepisu z zasadami polskiej Konstytucji.

Odnosząc się do zarzuty apelującego, co do nie przyznania mu 40 % emerytury po 15 latach pracy, w ocenie Sądu Apelacyjnego przede wszystkim, należy wskazać, że przepis art. 15b o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji /.../ jest przepisem szczególnym w porównaniu do art. 15 w/w ustawy, zmienia zasady liczenia emerytury policyjnej dla określonej grupy osób. Treść art. 15b ust. 1 odnosi się do okresów służby w określonym charakterze, która w innej sytuacji (gdyby nie była to służba w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990) stanowiłaby 40% podstawy wymiaru za 15 lat służby (przeciętnie 2,6% za każdy rok) i po 2,6 % podstawy wymiaru za każdy dalszy rok tej służby. Należy zwrócić uwagę, że ust. 2 tego przepisu mówi o odpowiednim stosowaniu przepisów art. 14 i 15. Oznacza to, że nie zmieniono zasad liczenia emerytur policyjnych w innych przypadkach, tj. np.: doliczania do wysługi emerytalnej okresów przypadających po zwolnieniu ze służby, uwzględniania okresów składkowych i nieskładkowych poprzedzających służbę itd. Dyspozycja art. 15 nie może być bowiem sprowadzona do ustalenia

wysokości emerytury jako odpowiadającej 40 % podstawy jej wymiaru za 15 lat służby, a norma zawarta w art. 15b ust. 2 przewidująca odpowiednie stosowanie przepisów art. 14 i 15 nie może być sprowadzona do prostej konkluzji, iż również w przypadku funkcjonariuszy, którzy pełnili służbę w organach bezpieczeństwa państwa, zastosowanie znajdzie gwarancja ustanowiona w ust. 1 art. 15 (emerytura będzie wynosiła 40 % podstawy jej wymiaru za 15 lat służby). Przeciwno przyjęciu takiej interpretacji przemawia kilka argumentów. Po pierwsze literalne brzmienie przepisu art. 15b ust. 1 pkt. 1 wskazuje wprost, iż ustawodawca odstąpił tu od przyjętej w art. 15 ust. 1 zasady liczenia podstawy wymiaru emerytury i nakazał w przypadku funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa (wprost wymieniona grupa podmiotów, niewątpliwie węższa od kręgu podmiotów, którego dotyczy art. 15 - wszyscy funkcjonariusze) liczyć: 0,7 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990 i dopiero w dalszej kolejności odpowiednio zastosować dyspozycję art. 15 (a więc np.: do podwyższeń). Podkreślić przy tym należy, iż w pkt. 1 ust. 1 art. 15 b nie zawarto żadnego ograniczenia zastosowania mnożnika 0,7 %. Zarówno zastosowana technika legislacyjna, nie tożsame kręgi adresatów normy (w art. 15b węższy krąg ograniczony do funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa), użyte sformułowania („za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990”) jak i umiejscowienie przepisu art. 15b (po art. 15) świadczy o tym, iż jest to przepis szczególnie w stosunku do art. 15 ust. 1, a co za tym idzie nie może być mowy o ograniczeniu zastosowania mnożnika 0,7 % do okresów służby następujących po 15 latach. Dodatkowo podkreślić należy, iż ustawa z dnia 18 lutego 1994 r. przyznaje wszystkim grupom objętych jej stosowaniem funkcjonariuszy prawo do uzyskania świadczenia emerytalnego po 15 latach służby. Stąd nie będzie wyjątkiem „przechodzenie” na emeryturę z chwilą uzyskania odpowiedniej wysługi lat (15). Wskazuje to, iż intencją ustawodawcy, nie mogło być ograniczenie stosowania dyspozycji art. 15b ust. 1 pkt. 1 jedynie do służby przypadającej po upływie 15 lat pracy (założenie racjonalnego ustawodawcy). Przyjęcie takiego założenia w prosty sposób mogłoby bowiem doprowadzić, wbrew użytemu sformułowaniu „za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990” do braku możliwości zastosowania dyspozycji ustawy do dużej grupy funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa lub zastosowania mnożnika 0,7 % jedynie do krótkiego okresu „pracy” przypadającego po upływie 15 lat służby. Wynikająca z preambuły ustawy zmieniającej intencja ustawodawcy w oczywisty sposób była odmienna. Ponadto, zgodnie z ogólną regułą interpretacyjną nakazującą takim samym sformułowaniom nadawać taki sam sens a innym - różny, należy podkreślić, iż art. 15 ust. 1 pkt. 1 stanowi, iż emerytura dla funkcjonariusza, który pozostawał w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., wynosi 40 % podstawy jej wymiaru za 15 lat służby i wzrasta o 2,6 % podstawy wymiaru - za każdy dalszy rok tej służby. Tak więc należy uznać, iż w art. 15b ust. 1 pkt. 1 ustawodawca nie miał na myśli każdego dalszego (po 15 latach) roku służby lecz każdy rok służby (wszystkie lata) przypadający w latach 1944-1990, również te lata, które przypadają przed osiągnięciem 15 - letnie go stażu, co wyklucza możliwość przyznania odwołującemu prawa do 40 % podstawy wymiaru emerytury za 15 lat.

Dodatkowo Sąd Okręgowy wskazał, iż Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 marca 2011 roku (II UZP 2/11) stwierdził, iż „Za każdy rok pełnienia służby w latach 1944-1990 w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (jednolity tekst: Dz. U. z 2007 r. Nr 63, poz. 425 ze zm.), emerytura wynosi 0,7% podstawy jej wymiaru (art. 15b ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 2004 r. Nr 8, poz. 67 ze zm.), co oznacza, że wysokość emerytury wyliczanej wyłącznie za okresy pełnienia takiej służby może być niższa od 40% podstawy wymiaru tego świadczenia.”

Odwołujący się ma realny dostęp do rozpoznania sprawy przez Sąd powszechny w obu instancjach, z której to możliwości skorzystał. Kwestionowany przez niego przepis nie zawiera sankcji karalnych, nie przesądza o winie adresatów tej normy prawnej. Uregulowania zawarte w art. 15 b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) powodują dla osób nim objętych negatywne skutki finansowe. Jest to jednak uregulowanie wprowadzone w życie przez ustawodawcę, skontrolowane przez Trybunał Konstytucyjny i podlega stosowaniu wobec osób spełniających przesłanki jego stosowania.

Ponadto jak podał dziennik Rzeczpospolita z 7.06.2013r. w postanowieniu z dnia 6 czerwca 2013r. Europejski Trybunał Praw Człowieka odrzucił skargę byłych pracowników UB i SB dotyczącą obniżenia emerytury wskazując, że jest ona oczywiście bezzasadna. Sędziowie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka zwrócili uwagę, że emerytury nie są nienaruszalne i państwo ma prawo do dokonania zmian w określonych sytuacjach. Ponadto wskazali, że emerytury skarżących są w dalszym ciągu wyższe niż emerytury w systemie ogólnym. Podali także, że aparat bezpieczeństwa wzorowany był na sowieckiej KGB. Porównali UB i SB do Stasi w DDR i rumuńskiej Securitas. Stwierdził, że służby te zostały stworzone, by łamać prawa człowieka, a te są chronione przez Europejską Konwencję Praw Człowieka, na straży której stoi strasburski trybunał.

Mając na uwadze, iż zarzuty apelacyjne odwołującego W. B. nie są zasadne, bowiem wysokość emerytury obliczono w sposób prawidłowy, apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.